

Świat zwierzęcej erotyki

17 listopada 2020

Niedawno w gronie znajomych rozmawialiśmy o roli seksu w życiu. Padła opinia, że tym różni się seks człowieka od seksu zwierząt, że człowiek w odróżnieniu od zwierząt uprawia seks nie tylko dla prokreacji, ale też dla przyjemności. Czy rzeczywiście?



Wydaje nam się, że jako ludzie posiadamy dość bogate życie erotyczne i świat zachowań seksualnych. Do tej dziedziny z pewnością można zaliczyć sposób ubierania służący zarówno wabieniu płci przeciwnej, ale również ustanawianiu pozycji w grupie. Mamy całą gamę pieszczot służących okazywaniu czułości i przywiązania, a także nawiązywaniu więzi w grupie. Wreszcie mamy bogatą gamę zachowań seksualnych, nawet takich, które przez część społeczeństwa nie są akceptowane. Ale patrząc na świat zwierząt okazuje się, że w tym względzie wcale takimi pomysłowymi nie jesteśmy, a wszelkie zachowania erotyczne spotykane wśród ludzi znajdziemy również wśród zwierząt.

Erotyczne gesty

Gesty erotyczne, pocałunki, podarunki służą nie tylko zdobyciu

partnerki, ale spełniają inne role. Pocałunek dla okazania czułości znajdziemy u wielu zwierząt. Gesty takie jak polizanie pyska, miejsc intymnych występuje u psowatych. Czułe całusy znajdziemy choćby u świstaków, zaś markowanie seksu, obejmowanie, delikatne muskanie miejsc intymnych bez związku z samym seksem znajdujemy u wielu gatunków zwierząt. Ptakom pocałunek zastępuje czułe dziobanie. Wszystko to służy podtrzymaniu więzi i poczucia bezpieczeństwa w parze.

Innym elementem wśród gestów jest ostentacyjna prezentacja genitaliów. Wśród małp samce dominujące dumnie prezentując swoje genitalia wykazują swoją przywódczą rolę. Taka prezentacja u samic z jednej strony może być zachętą do kopulacji, ale również pomaga określić hierarchę w stadzie. Wśród szympansov bonobo samice znajdujące się nisko w hierarchii stada witają się z wyżej postawionymi osobnikami wysoko unosząc pośladki, zaś osobnik zajmujący wyższą pozycję, bez względu na płeć, markuje kilka ruchów kopulacyjnych dla wyrażenia swojej akceptacji.

Erotyczne prezenty

Nic tak nie wpływa na pozytywne ustosunkowanie partnerek jak drobne, „gustowne” podarunki. U zwierząt jest to często jedzenie, ale nie tylko. Ciekawy zwyczaj możemy zaobserwować u rybitwy. Normalnie zachowują one między sobą pewien dystans i samica odpędza samca. By to przełamać, samiec zbliża się do samicy z okazałą rybką czy też patykiem. Samica dziobie ten „prezent” i po chwili przyjmuje, ale często nie zjada, a na powrót oddaje go samcowi.

Niekiedy takie zabawy trwają godzinami. O tym, że dobrą metodą na pozyskanie względów partnera jest podarunek, wiedzą również małpy. Szympanse chętnie oddają się samcom w zamian za część mięsa z polowania.

Niekiedy prezenty zapewniają bezpieczeństwo. Samce niektórych gatunków pajaków w trosce o własne życie przed zbliżeniem się

do samicy obficie ją karmią. Głodna samica potrafi zjeść samca w trakcie miłosnych igraszek.

U modliszek, skorpionów, pajaków i niektórych muchówek podarkiem za seks jest sam samiec. W trakcie miłosnych igraszek samica pozbawia samca głowy. Okazuje się, że pozbawiony głowy samiec jest nawet lepszym kochankiem, gdyż kopulacja odbywa się szybciej, a ciało samca stanowi dla samicy cenne źródło białka.

Ale życie można oddać również za pewność przekazania genów. Truteń pszczoły podczas stosunku urywa swoje genitalia pozostawiając je w ciele samicy. Uniemożliwia tym kopulację innym trutniom, co daje pewność, iż właśnie jego geny zostaną przekazane potomstwu.

Herosi seksu

Również w wytrwałości seksualnej nie bardzo możemy ze zwierzętami konkurować. Lwica w rui kokietuje samca łaszcząc się do niego jak mały kociak. Stosunek trwa bardzo krótko, lecz jest powtarzany co około 25 minut w czasie od trzech do siedmiu dni. Samica może odbywać stosunki z kilkoma samcami w stadzie. Są to najczęściej bracia i często ojcami miotu zostaje dwóch samców.

Do herosów seksu można zaliczyć również wspomniane wcześniej szympansy bonobo. W czasie rui samica odbywa stosunki ze wszystkimi zdolnymi do tego samcami w stadzie. Przed pierwszą ciążą samica potrafi odbyć ponad tysiąc stosunków. Szympansy te charakteryzują się ogromnym apetytem na seks. Każda okazja jest dobra, można tak się przywitać, można ustalać swoją pozycję w stadzie, poprosić o jedzenie, okazać szacunek, uległość czy też przeprosić. U małp seks często stanowi narzędzie rozładowywania napięć w stadzie, unikania agresji, ustalania pozycji w hierarchii stada. Nie wiąże się to tylko z okresem rui, a jest normalnym elementem obyczajowości stada. Co ciekawe szympansy bonobo odbywają również stosunki w

układzie twarz w twarz, co uznawano za domenę jedynie człowieka.

W bólu je poczniesz

U kotów domowych samica ogłasza ruję głośnym miauczeniem, lecz gdy zbliża się samiec, ona mu ucieka, bywa w stosunku do niego agresywna. Wiąże się to z budową anatomiczną prącia kociego, które u końca posiada keratynowe kolce sprawiające samicy ból. Z czasem po kilku takich sprzeciwach chęć odbycia stosunku przewyższa strach przed bólem i dochodzi do bardzo głośnego zbliżenia. Tak bolesna kopulacja ma wywoływać owulację u samicy kotów zwiększając prawdopodobieństwo ciąży. Podobne wyrostki posiadają również szympanse i, jak twierdzą naukowcy, posiadali je przodkowie człowieka. Jako dodatkową funkcję tych kolców część naukowców uznaje usuwanie spermy poprzednika. Zanik tych zgrubień u ludzi tłumaczony jest pojawieniem się u człowieka monogamii, która eliminowała potrzebę usuwania spermy poprzednika, zaś brak bólu w czasie stosunku z pewnością zwiększał atrakcyjność samców nie mających tej cechy. Naukowcy jednak zajęli się badaniem, która część DNA odpowiada za tę zmianę i kiedy to nastąpiło. Porównując geny, które mają zwierzęta tak wyposażone, a których nie ma człowiek, znaleziono fragment DNA kodujący zarówno kolce, jak i nerwy czuciowe przy wąsach, jakie posiadają koty i myszy. Dzięki temu wiemy, że kolców tych wśród rodzaju Homo nie posiadał już neandertalczyk, zanikły około 800 tys. lat temu.

Zachowania homoseksualne

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych dziś zachowań seksualnych zwierząt są zachowania homoseksualne. Do niedawna usuwano z raportów opisujących życie seksualne zwierząt wszelkie informacje dotyczące takich zachowań. Jednak dziś już wiemy, że zachowania takie się zdarzają i wbrew opiniom różnych środowisk spełniają one różne istotne zadania, często

dalekie od spraw seksu. Orki, u których takie zachowanie zaobserwowano poza okresem rozrodczym, żyją w stadach jednopłciowych. U nich takie zachowania naukowcy tłumaczą chęcią rozładowania napięcia w sytuacji braku obecności osobników drugiej płci.

Również u lwów morskich znajdujemy dziwne dla nas zachowania seksualne, które można by określić pedofilią. W okresie rozrodczym samce interesują się wyłącznie samicami. Walczą o nie często nawet ryzykując życie. Zwycięski samiec wszakże uzyskuje prawo do kopulacji ze wszystkimi samicami na plaży i dość brutalnie to prawo egzekwuje. Samcom przegranym pozostaje zaś kąpiel w zimnej wodzie. Po okresie rozrodczym na plaży pozostają młode, jeszcze niegotowe do rozrodu i najmłodsze oczekujące na wytworzenie warstwy tłuszczu, która będzie chroniła ciało przed wyziębieniem w morzu. Wtedy pojawiają się przegrane samce, które wyładowują swój popęd seksualny właśnie na młodych. W tym przypadku nie robi im różnicy płeć młodego. Tu nasuwa się wniosek, że zachowania homoseksualne u zwierząt wiążą się tylko z przemocą. Nie jest to jednak prawdą.

U lampartów morskich po okresie rozrodczym samce żyją w odosobnieniu od samic. Wtedy łączą się w pary homoseksualne, które nie tylko razem polują, ale również często odbywają rodzaj trwających około 15 minut godów, w czasie których ocierają się o siebie w malowniczym tańcu często kończonym pokryciem jednego samca przez drugiego. W tym przypadku możemy mówić, że zachowania erotyczne służą scaleniu takiego zespołu, w którym łatwiej jest zdobywać pożywienie.

Podobne zachowania seksualne spotykamy u delfinów butlonosych i wysmukłych. Delfiny te spotykają się z samicami tylko w okresie rozrodczym. Później żyją oddzielnie. Samce łączą się w męskie pary, w których żyją przez całe życie, zaś w okresie rozrodczym potrafią razem dzielić się jedną samicą. Co ciekawe, takie pary mogą się łączyć z innymi, także międzygatunkowo i często spotykamy współdziałające pary butlonosów i delfinów wysmukłych. Współdziałanie występuje dla

celów polowań czy też zabezpieczenia, bo gdy jeden śpi, drugi czuwa. Jednakże występują między nimi również zachowania seksualne – w czasie igraszek często występuje podrażnianie miejsc intymnych partnera nosem. O znaczeniu tych gestów informuje nas fakt, że zdarzają się również między tymi dwoma gatunkami. Tak więc zachowania te, o ile nieraz przedstawiane są jako homoseksualne, to jednak należy raczej uznać za elementy zachowań seksualnych mających na celu wyłącznie budowanie więzi między współdziałającymi ze sobą osobnikami. Ciekawostką jest, że w przypadkach śmierci jednego osobnika z pary, druga para może przyjąć samotnika do czasu znalezienia przez niego partnera. Ten jednak nigdy nie rozbija pary, która go przyjęła.

Ale zachowania homoseksualne nie są przypisane tylko samcom. W Afryce żyje antylopa o nazwie kob żółty. U tego gatunku nie ma zachowań homoseksualnych u samców, a spotykamy je u samic. Praktykowanym wśród nich zwyczajem godowym jest sprawdzający kondycję samca bieg za samicą. Ale bez względu na to, czy samce są w pobliżu czy też nie, podobne biegi występują również między dwoma samicami i to bez względu na to, czy są to samice młodociane, czy też już doświadczone. Gdy obie samice są zainteresowane, jedna dotyka racicą genitaliów drugiej, później odbywa się coś w rodzaju kopulacji. Te zachowania jednak nie przeszkadzają w normalnej rozrodczości tego gatunku.

Trójkąty rodzinne

Niekiedy dla zapewnienia lepszych warunków życia dorosłe osobniki łączą się w trójkąty a nawet w większe grupy. Ma to istotne znaczenie dla bezpieczeństwa potomstwa, jak i możliwości wyżywienia się samicy. Taką sytuację spotykamy u gęsi gęgawy. Choć głównym modelem życia tych ptaków są pary heteroseksualne zaobserwowano przypadki, że para samców na czas godów dobiera sobie samicę, a później całą trójką wychowują potomstwo.

Spotykamy tu dwa rodzaje tego układu. Albo występuje samiec dominujący i to on jest ojcem potomstwa, ale również na jego barkach spoczywa główny ciężar obrony rodziny. Drugi samiec pełni rolę uzupełniającą. Ale spotykamy również samców o równym statusie. W tym przypadku częściej dochodzi do konfliktów między samcami, ale

potomstwo jest potomstwem obu samców. Po odchowaniu potomstwa oba samce pozostają w parze, a samica często odchodzi. W przypadku gęsi nie można jednak mówić o homoseksualizmie. Nie zaobserwowano kopulacji samców. Są to znacznie bogatsze zachowania mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa potomstwa. Często się zdarza, że w jednym gnieździe znajdziemy jaja złożone przez 2 samice. I wtedy wszyscy dorośli zajmują się wychowywaniem potomstwa. Również małe w chwili zagrożenia udaje się pod opiekę najbliższej grupki, a ta go adoptuje jak swojego, broniąc jego bezpieczeństwa. Jest to typowy wśród tego gatunku układ mający na celu zapewnienie bezpieczeństwa potomstwa.

Seks oralny

Seks oralny spotykamy u małp. Naukowcy nie są zgodni, jakie ma on znaczenie, czy chodzi o lepsze pobudzenie samicy, czy może o usunięcie nasienia poprzednika, a może sprawdzenie, czy jest ona już gotowa do godów.

Możliwe jest również, że samice preferują samców pobudzających je w ten sposób.

Wielorakie znaczenie zachowań seksualnych

Jak widać z powyższych przykładów, seks w życiu zwierząt odgrywa ogromną rolę i nie jest związany wyłącznie z okresem rozrodczości. Życie w stadzie zapewnia bezpieczeństwo, ale nie sprzyja związkom monogamicznym. W stadzie przywódca stada ma

znacznie większe prawa w stosunku do samic, niż niżej stojące w hierarchii osobniki. Seks będąc integralną częścią zachowań służy do potwierdzania hierarchii w grupie, bywa zachętą do dzielenia się żywnością, jest istotnym elementem wzajemnej współpracy, budującym więzi zarówno w parach, jak i w stadach.

Seksu nie można rozpatrywać z naszego monogamicznego punktu widzenia. I choć wiele wskazuje na to, jednak nie ma ostatecznych dowodów, by zachowania zwierząt nie służące bezpośrednio rozmnażaniu, takie które wśród ludzi odbierane są jako przejaw seksu, uznać za seks dla przyjemności w naszym ludzkim rozumieniu tego pojęcia. Nawet dziś podkreślanych przejawów zachowań homoseksualnych wśród zwierząt nie należy rozpatrywać jako seksu dla przyjemności, są to bardzo złożone zachowania mające na celu zapewnienie więzi gwarantującej przetrwanie. Po prostu zwierzęta nie traktują seksu jako czegoś wstydliwego, akty seksualne nie są ukrywane, jest to coś zupełnie normalnego, jeden z elementów życia o wielorakim znaczeniu zarówno dla prokreacji, jak i przetrwania.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Zdjęcie: [PublicDomainPictures](#) (CC0)

Źródło: [Niepodległy.pl](#)